

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 28 (1311)

LUBLIN, SOBOTA, 29 STYCZNIA 1949 R.

ROK V

Nowe orędzie pokojowe greckiego rządu demokratycznego

PARYŻ, (PAP). — ROZGŁOSIŁA WOLNEJ GRECJI PODAŁA DO WIADOMOŚCI, ŻE TYMCZASOWY GRECKI RZĄD DEMOKRATYCZNY ZWRÓCIŁ SIĘ Z NOWYM ORĘDZIEM W KTÓRYM WYSUWA KONKRETNE PROPOZYCJE PRZYWRÓCENIA POKOJU W GRECJI. ORĘDZIE, SKIEROWANE DO NARODU GRECKIEGO, DO ŻOŁNIERZY I OFICERÓW WOJSK FASZYSTOWSKICH ORAZ DO POLITYKÓW ATENSKICH, GŁOSI M. IN.:

„Tymczasowy rząd demokratyczny Wolnej Grecji zwracał się wielokrotnie w roku 1948 — przepojony troską o pokój i wprowadzenie zasad demokratycznych — z propozycjami, któ-

rych celem było przywrócenie spokoju w Grecji i umożliwienie narodowi powrotu do pracy pokojowej.

Jednak reżim ateński stale odrzucał nasze propozycje pod pretekstem, że dowodzą one naszej słabości — są zwykłym podstępem. Wydarzenia dowiodły w sposób przekonywujący, że my właśnie dysponujemy siłą, a sła bym jest nasz przeciwnik. Dla odpowiedzenia tym, którzy twierdzą, jakoby chodziło o „podstęp“, przedłożyliśmy konkretne propozycje. Każda osoba, która stawia interesy swego narodu przed własnymi, mus. te propozycje przyjąć.

Propozycje nasze są następujące:

1) Wycofanie obcych wojsk i wyjazd wszystkich zagranicznych misji wojskowych, politycznych i gospodarczych. Położenie kresu wszelkiej ingerencji i interwencji zagranicznej oraz przywrócenie niepodległości narodowej.

2) Zaprzestanie działań wojennych z chwilą rozpoczęcia rokowań pokojowych z tym, że obie armie zostaną na pozycjach, zajmowanych w momencie podjęcia rozmów.

3) Powszechna amnestia polityczna bez żadnych ograniczeń.

4) Przywrócenie wolności politycznych i związkowych.

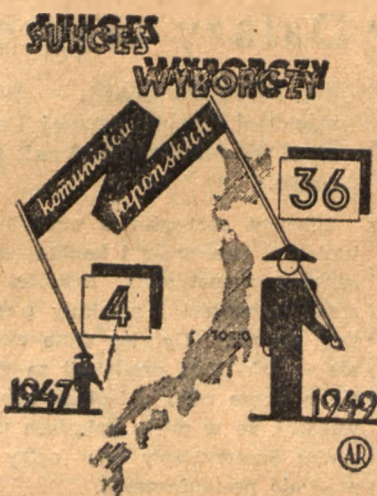
5) Przywrócenie równych praw mniejszościom narodowym.

6) Utworzenie rządu, w którego skład weszłyby przedstawiciele obu walczących stron. Rząd ten zobowiązałby się do rozpisania w ciągu 2 miesięcy wolnych wyborów, w których naród grecki wybrałby rząd najbardziej mu odpowiadający.

Z chwilą przyjęcia naszych propozycji jako podstawy do rokowań, delegacja Wolnej Grecji mogłaby się udać do Aten. Demokratyczny rząd grecki zwraca się z apelem do wszystkich organizacji i demokratów greckich o poparcie podanych propozycji. „Armia demokratyczna — podkreśla na-

sakończenie orędzie — jest niezwykła i potrafi uwolnić kraj. Propozycje nasze zmierzają do zaoszczędzenia narodowi krwi jego synów, głącących w armii faszystowskiej za sprawę obcą, antynarodową i straconą“.

Masy pracujące Japonii obdarzyły zaufaniem partię komunistyczną



MOSKWA, (PAP). — Jak donosi z Tokio agencja Tass, znany uczonej japoński komunist Ikuo Ojama złożył korespondentowi dziennika „Akahata“ oświadczenie na temat wyników ostatnich wyborów parlamentarnych w Japonii. Wielkie

zwycięstwo partii komunistycznej w miastach, a w szczególności fakt, że liczni komuniści otrzymali najwięcej głosów spośród kandydatów w danym okręgu — podkreślił Ikuo Ojama — wskazując, że zorganizowali robotnicy, drobni przedsiębiorcy, studenci i inteligencja, nie ujawniają już wahań pomimo antykomunistycznego stanowiska prasy reakcyjnej.

Dziennik tokijski „Akahata“ donosi, że dnia 1 lutego w Tokio zbierało się rozszerzone plenum CK Japońskiej Partii Komunistycznej. — Prócz członków i zastępców CK oraz członków centralnej komisji kontrolnej w obradach plenum uczestniczyć będą przewodniczący komitetów okręgowych i rejonowych, oraz komunistyczni członkowie parlamentu.

Zbrodniarz wojenny Papen został zwolniony

MOSKWA, (PAP). — Komentując decyzję sądu apelacyjnego uwolnienia Papena, skazanego na 8 lat obozu pracy, rozgłoszająca mskiewska stwierdza, że decyzja ta wywołała powszechne oburzenie zarówno w Niemczech i jak i gdzie indziej. Z po-

mocą znanego bankiera Schroedera Papen umożliwił Hitlerowi dojście do władzy skazując w konsekwencji miliony ludzi na największe cierpienia.

Uwolnienie Papena nie jest pierwszym wypadkiem, w którym podjęto próbę rehabilitacji zbrodniarza wojennego. Jednak ostatnia decyzja sądu stanowi najpoważniejszy wypadek. Papen jest bowiem jednym z najbardziej niebezpiecznych spiskowców przeciwko sprawie pokoju i demokracji.

Zwraca się uwagę, że na uwolnienie Papena w dużym stopniu wpłynęły odciążające zeznania b. posła amerykańskiego w Bułgarii i na Węgrzech Earle.

NARODY SPOWODUJĄ upadek intryg i manewrów podżegaczy wojennych

RZYM, (PAP). — Opublikowano tu komunikat o spotkaniu Marcela Cachina z kierownictwem włoskiej partii komunistycznej, które odbyło się 24 bm.

W czasie tego spotkania Togliatti przekazał Cachinowi pozdrowienia komunistów włoskich i podziękował mu za pomoc w demaskowaniu podżegaczy wojennych we Włoszech i konsolidacji sił pokoju. Przywódca włoskiej partii komunistycznej scharakteryzował politykę, którą partia prowadzi w chwili obecnej, podkreśliwszy najważniejsze zadania polityczne.

Cachin w swym wystąpieniu stwierdził, iż narody francuski i włoski posiadają wspólne interesy i mają obowiązek obrony pokoju w Europie zachodniej. Przywódca francuskiej partii komunistycznej wskazał przy tym na konieczność zapewnienia prawdziwej jedności Europy wobec prób rozłamu i ingerencji z zewnątrz.

W dyskusji która wywiązała się następnie, podkreślono konieczność zacieśnienia współpracy między partiami komunistycznymi obu krajów, zwłaszcza w dziedzinie wymiany doświadczeń. Jednocześnie stwierdzono, iż w celu przeciwdziałania organizacji zachodniego bloku wojskowo-politycznego, który w myśl jego inspiratorów imperialistycznych ma być przeciwstawiony krajom demokratycznym ludowej i Związku Radzieckiemu, narody powinny osiągnąć porozumienie, które spowodowałoby upadek intryg i manewrów podżegaczy wojennych i stało się gwarancją współpracy międzynarodowej.

Ofensywa chińskiej armii ludowej

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi, że oddziały Kuomintangu ewakuowały Pukou położone nad Jang-Tse-Kiangiem na przeciw Nankinu.

Formacje armii ludowej pod dowództwem generała Li-Po-Czena posunęły się naprzód o 50 ki-

lometrów na południe w kierunku Lo-Szan oddalonego o 190 km na północny wschód od Hankou.

5 dywizji wojsk ludowych przygotowuje się do forsowania rzeki. Jang-Tse-Kiang, celem przecięcia linii kolejowej Nankin—Szanghaj

Z ostatniej chwili

Donoszą uchwały Rady Ministrów

Wczoraj Rada Ministrów na wniosek ministra rolnictwa ob. Dąb-Keiela powzięła uchwałę mającą na celu zwiększenie pogłowia bydła rogatego i trzody chlewnej oraz stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi hodowli. Uchwała precyzuje rozszerzenie bazy paszowej i odpowiednią organizację kontraktowania trzody chlewnej.

Na popieranie rozwoju hodowli Rząd uchwalił wydatkować w roku

1949 6 miliardów 639 mln. zł. Akcja kontraktowania obejmie 1 milion sztuk trzody chlewnej. Za terminowe wykonanie kontraktów rolnik otrzymywać będzie prócz bieżącej ceny premię w wysokości 1.000 zł od sztuki.

W tej samej sprawie KC PZPR powziął w dniu wczorajszym specjalną uchwałę. Jutro podamy tekst nowszych uchwał

Rolnicy powiatu lubelskiego rozpoczęli wiosenne zakupy nawozów sztucznych

Do 20-tu Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w powiecie lubelskim rozszano 270 ton azotniaku, 315 t saletrazaku, 1 t siarczanu amonu, 53 t saletry, 290 t superfosfatu, 260 t soli potasowej i 245 t wapna nawozowego. Niezależnie od tego magazyny PZGS, zaopatrujące najbliższą okolicę Lublina, posiadają 550 t nawozów pomocniczych, nie wliczając złożonych dla cukrowni Lublin, która sama wydaje je plantatorom. Sprzedaż na wozów już rozpoczęła i rolnicy zakupują je na razie w małych ilościach, oczekując na przydział kredytów. Do dnia 1 marca br. jak już pisaliśmy, mogą nabywać nawozy tylko gospodarze małe i średniorolni. Inni mają prawo zakupu dopiero po 1 marca br.

Dla powiatu lubelskiego przydzielono kredyty na zakupy wiosenne nawozów w wysokości 2 mln. zł. Rozdzelnik dla poszczególnych gmin został opracowany przez Zarząd Pow. Zw. Samopomocy Chłopskiej i zatwierdzony przez Komunalną Kasę Oszczędności.

Największą sumę, bo 200 tys. zł przyznano gminie Białobok, a najmniejszą gminie Łęczna ze względu na to, że ta ostatnia została niedawno włączona do pow. lubelskiego. Rozprowadzanie kredytów rozpocznie się w najbliższych dniach. (rz)

Górnicy francuscy walczą o swe prawa

PARYŻ, (PAP). — Górnicy francuscy walczą w dalszym ciągu przeciwko represjom rządu wobec ich towarzyszy.

Szwajcarzy uznają Izrael

PARYŻ, (PAP). — Z Berna donoszą, iż rząd szwajcarski zamierza uznać defacto państwo Izrael.

W Ales, w dniu, w którym odbywała się rozprawa sądowa przeciwko aresztowanemu czterem delegatom górniczym — ponad 2 tys. górników proklamowało 24-godzinny strajk protestacyjny.

Personel zakładów chemicznych w Chauny (departament Aisne) strajkuje 7 dzień.

W wyniku trzytygodniowej akcji — robotnikom zakładów lotniczych Snecma oraz zakładów Deca przyznano podwyżkę płac

Pilne zadania organizacji partyjnych w przemyśle metalowym

(Wyjątki z artykułu „Trybuny Ludu“)

Przeprowadzamy obecnie wielką reformę płac. Jej główne zarysy zostały przedstawione przez tow. min. Minca jeszcze na Kongresie Zjednoczeniowym, a następnie w rządowej deklaracji, złożonej w Sejmie. Ogólne zasady tej reformy znalazły konkretny wyraz w układach zbiorowych, które zostały w pierwszej połowie bm. podpisane przez przedstawicieli poszczególnych związków zawodowych i odpowiednich centralnych zarządów przemysłu państwowego.

W praktycznym zastosowaniu każdej z tych umów w poszczególnych zakładach pracy, przy zaszeregowaniu robotników i pracowników i przy ustalaniu dla nich norm i sposobów wynagradzania za pracę można było stwierdzić, czy zawarty dla danej gałęzi układ zawiera wystarczające wskazówki i odpowiedzi na możliwe wątpliwości i pytania, mogące się wyłonić w trakcie wprowadzania w życie układu w specyficznych warunkach zakładów.

Przy ogromie zagadnień, jakie trzeba było ująć w układzie dla tej gałęzi przemysłu powstały pewne luki. Okazało się, że w układzie nie uwzględniono w dostatecznej mierze sprawy pewnych ciężkich robót w odlewniach i kuźniach. Nie uwzględniono w układzie również potrzeby zachowania w pewnych gospodarczo uzasadnionych wypadkach progresji w akordzie dla niektórych robót wy-

konywanych przez robotników przy krzacających normy znacznie powyżej przeciętnej i szczególnie uzdolnionych. Po ogólnym przejściu z progresji na prosty akord mogłoby to spowodować pogorszenie warunków pracy tej czołowej grupy pracowników.

Powyższe braki zostały już obecnie usunięte. Sprawa pracowników obu tych grup została załatwiona pozytywnie. Jest to zgodne z zobowiązaniem rządu, który przewidywał przy realizacji reformy płac zakrojonej na tak wielką skalę mogą ujawnić się braki i że takie braki będą usunięte.

* * *

Jednym z zaniedbań było, że administracja fabryk metalowych nie przygotowała się należycie do realizacji nowego układu zbiorowego. Jak wiadomo, umowa ta zawiera słuszną zasadę, że każda wykonana robota akordowa jest opłacana zgodnie z ustaloną dla danej pracy taryfą. Tymczasem zaś w niektórych fabrykach metalowych wykwalifikowanych robotników często stawia się na roboty opłacane według niższej taryfy, tzn. nie odpowiadające ich kwalifikacji. Wytwarzało to groźbę, że cenni, nieraz wysoko wykwalifikowani pracownicy, źle rozstawieni przez administrację fabryk i przez to wykonujący prace niższej kwalifikacji, mogliby stracić na zarobku.

Ten wysoce niepożądany stan rzeczy należało niezwłocznie zmienić. Trzeba te nalcenniejsze siły tak rozstawić, aby były należycie wykorzystane z największą korzyścią dla produkcji i dla zarobku pracowników. Drugim zaniedbaniem była opieszałość administracji przemysłu metalowego i związku zawodowego, a także niektórych organizacji partyjnych w zakresie popularyzacji układu zbiorowego wśród robotników. Na Górnym Śląsku dopiero parę dni temu zwołano pierwsze zebrania robotnicze w fabrykach metalowych.

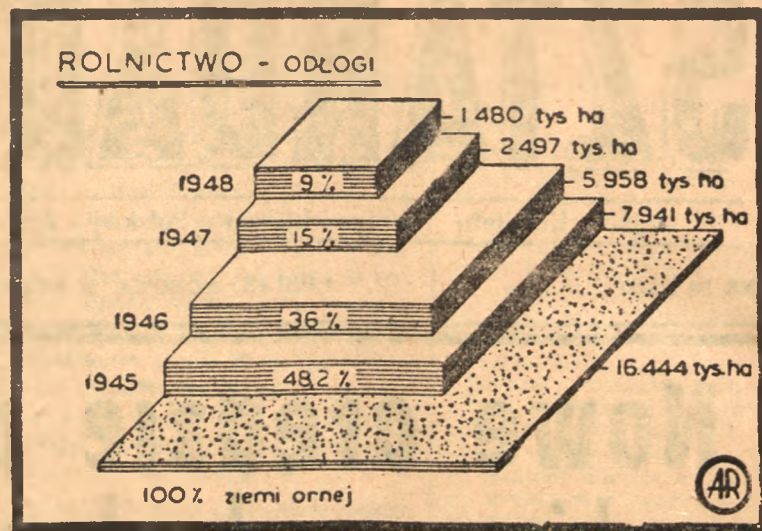
Opieszałość ta nie mogła nie przysporzyć kłopotów. W rezultacie bowiem wśród niektórych załóg znalazły się postawy złośliwe i na niczym nie oparte pogłoski, jakoby w myśl nowego układu przekroczenie normy powyżej 120 proc. nie będzie opłacane. Plotki rozsiewane na ten te-

mat przez wrogie elementy, jawnie zmierzają do zdezorientowania robotników, do budzenia wśród nich nastroju nieufności, słowem do wniesienia fermentu.

Obecnie trzeba w czasie możliwie najkrótszym odrobić powyższe zaniedbania.

Zadaniem organizacji partyjnych w przemyśle metalowym jest energiczne pokierowanie akcją uświadczenia pracowników o istotnym charakterze nowej umowy zbiorowej, zdemaskowanie szerzonych przez reakcyjne elementy kłamstw w sprawie rzekomego ustanowienia „pułapu” dla przekraczania normy oraz innych plotek, mających na celu ślania niezadowolenia wśród załóg.

A Szpakowicz.



Omawiając dotychczasowy nasz rozwój w zakresie rolnictwa minister tow. Hilary Minc powiedział na pierwszym Kongresie PZPR: „W 1945 roku, kiedy rozpoczęliśmy naszą odbudowę w rezultacie działań wojennych i zniszczeń spowodowanych przez okupanta powierzchnia odlogów stanowiła 48,2% w stosunku do całości ziemi ornej.

Dzięki olbrzymiemu wysiłkowi ludności wiejskiej i wydajnej systematycznej pomocy państwa powierzchnia odlogów z roku na rok malała. W ten sposób odlogi, które w 1945 roku stanowiły niemal połowę ziemi ornej w 1948 roku stanowią mniej niż 0,1%.

Wykres przedstawia likwidację odlogów w okresie powojennym, w oparciu o cyfry przytoczone w referacie ministra Minca.

Gospodarcze osiągnięcia strefy radzieckiej w Niemczech

Dalszy ciąg obrad konferencji SED

BERLIN, (PAP). — W drugim dniu obrad konferencji niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Walter Ulbricht wygłosił obszerny referat, poświęcony zagadnieniom gospodarczym.

Ulbricht szczegółowo omówił sytuację w przemyśle i handlu oraz sprawę zaopatrzenia ludności w środki żywności i artykuły pierwszej potrzeby. Cytując dane cyfrowe w dziedzinie produkcji za drugie półrocze roku ubiegłego mówca wskazał, że w wielu gałęziach przemysłu przewyższyły one cyfry uśrednione preliminowane.

O ile produkcja przemysłowa nie budzi specjalnych trosk, to nasuwa się one przy rozpatrywaniu problemu handlu. Do aparatu handlowego wkradły się elementy spekulacji, nie mówiąc już o sabotażystach, którzy celowo dążą do osłabienia spójności systemu handlowego strefy radzieckiej.

W zakończeniu mówca podkreślił znaczenie toczącej się na odcinku gospodarczym walki o podniesienie stopy życiowej mieszkańców strefy radzieckiej.

Niezwykle burzliwymi oklaskami przyjęli zebrani pojawienie się na trybunie przedstawiciela Wolnej Grecji gen. Kikitsasa.

Zdajemy sobie sprawę, że jeszcze wiele będziemy musieli złożyć w ofierze, ale przykład Grecji wskazuje, co może osiągnąć mały naród, jeżeli jest zdecydowany walczyć o swą wolność.

Na wniosek Wilhelma Piecka delegaci na konferencję wystosowali depeszę protestacyjną przeciwko

dalszemu przetrzymywaniu przez władze amerykańskie w Stanach Zjednoczonych znanego antyfaszysty Gerharda Eislera.

Amerkańscy doradcy wojskowi w Chinach przerwali pracę

WASZYNGTON (PAP). — Departament stanu stwierdza, że praca amerykańskich doradców wojskowych w Chinach została zawieszona.

Strajk robotników portowych w Amsterdamie trwa

HAGA (PAP). — Robotnicy portowi i pracownicy różnych przedsiębiorstw Amsterdamu strajkują w dalszym ciągu domagając się zwiększenia płac. Centralny Komitet Holenderskiej Partii Komunistycznej wezwał wszystkich członków partii i sympatyków do pomocy strajkującym. Postępowe związki zawodowe zorganizowały zbiórki funduszy na ten cel w całym kraju.

Robotnicy portowi w Rotterdamie odmówili wylądowania statku angielskiego, skierowanego tam z Amsterdamu.

ZAPOWIEDZ strajku marynarzy fińskiej floty handlowej

HELSINKI (PAP). — Wobec tego, że przedsiębiorcy odmówili podwyższenia płac, marynarze fińskiej floty handlowej zapowiedzieli, że 1-go lutego rozpoczną strajk powszechny.

Masy pracujące Norwegii domaga się polityki pokojowej

Przed nową konferencją państw skandynawskich

SZTOKHOLM, (PAP). — Prasa tutejsza podaje za New York Herald Tribune, że departament stanu USA wywiera nacisk na kraje skandynawskie, by zmusić je do przyłączenia się do paktu atlantyckiego.

Z Norwegii nadchodzą doniesienia, że tamtejsze organizacje postępowe protestują przeciwko polityce rządu, zmierzającej do wciągnięcia krajów w pakt atlantycki. Miejsowa sekcja Międzynarodowej Demokracji, Federacji Kobiet zwróciła się z apelem do rządu i parlamentu by skierowały norweską politykę zagraniczną na drogę umacniania pokoju.

Zadamy — głosi m. in. apel kobiet norweskich — by Norwegia nie przystępowała do sojuszków wojskowych.

Odezwa zw. zaw. robotników przemysłu celulozowego oświadcza, że Norwegia powinna zająć miejsce w obliczu krajów, które walczą o pokój światowy a na czele których stoi Związek Radziecki.

Z podobnym apelem zwrócili się do rządu i parlamentu robotnicy fabryki: „Norsk Vitefabrik”.

W piątek rozpoczyna się w Oslo kolejna konferencja mini-

strów spraw zagranicznych Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii dla omówienia sprawy wspólnego stanowiska tych krajów na arenie międzynarodowej. W sobotę premierzy, ministrowie obrony narodowej i ministrowie spraw zagranicznych Norwegii, Szwecji i Danii oraz przedstawiciele parlamentów tych trzech krajów zajmą się w Oslo specjalnie sprawą tzw. sojuszu obronnego państw skandynawskich.

PRASA FRANCUSKA o zwycięstwie komunistów w Grenoble

PARYŻ, (PAP). — Prasa paryska w dalszym ciągu komentuje zwycięstwo komunistów w wyborach miejskich w Grenoble.

„Le Monde” zastanawiając się nad powodami sukcesu komunistów stwierdza, iż „partia komunistyczna kontynuuje tradycje lewicy francuskiej. Jest niezaw-

przeznaczalnym faktem, że dla wielu Francuzów program partii komunistycznej wiąże się ściśle z pragnieniem pokoju, wolności i sprawiedliwości społecznej”.

„Le Monde” podkreśla, że partia komunistyczna jest najlepiej zorganizowaną partią polityczną we Francji.

Na marginesie

ZWIERZENIA francuskiego męża stanu

„Humanité” zamieszcza artykuł Pierre Courtade, który ujawnia związki istniejące między amerykańskim Departamentem Stanu a polityką wewnętrzną rządu francuskiego. Oto co pisze Courtade:

Amerykański publicysta Walter Lippman, rozwodząc się na łamach „Aurore” na temat europejskiej strategii Departamentu Stanu, opowiada, że „powinno być ważne dla Francji zwierzenie, które mi się z goryczą, że my (tzn. Departament Stanu) żądamy od rządu francuskiego za wiele: aby zlikwidował strajki, a równocześnie, aby nałożył nowe podatki na chłopów, drobnych kupców i przemysłowców”. „Trudno sobie wyobrazić bardziej znamienne — pisze Courtade — wyznanie. Oto czarno na białym dowód zdrady, dowód, że polityka francuska „robiona” jest przez obcy rząd. W Waszyngtonie więc decyduje się o tym, że francuscy ludzie pracy mają płacić nowe podatki. W Waszyngtonie nadłóżka, by uzbrojone oddziały odebrały górnikom ko palnie. W Waszyngtonie nakazano stosować represje przeciw strajkującym”.

Goryczą zaprawione zwierzenie owo „męża stanu” nie było wynikiem wyrzutów sumienia z powodu roli, jaką mu Departament Stanu kazał odegrać celem zamaskowania swych posunięć. Przyczyną owej goryczy był raczej strach przed konsekwencjami, jakie może pociągnąć za sobą owa rola.

Prawdopodobnie nie oblatywał by go taki strach, gdyby czuł się mniej samotny pośród narodu, który ostro sądzi i potępia tych „mężów stanu”.

Aby ich uspokoić nie starczą już miłe słowa pana Lippmana. Woleliby oni doznać takiej opieki, która pozwoliłaby im bez obawy o własną skórę w dalszym ciągu wlecieć w życie wszytkie rozkazy Waszyngtonu. Na szczęście w całej tej sprawie głos decydujący ma naród francuski, który zdecydowany bronić swej wolności jeszcze nie je den da powód do „gorkich zwierzeń pana Mocha i Ska”.

Koncert muzyki polskiej w Pradze

PRAGA (PAP). — W Pradze odbył się koncert współczesnej muzyki polskiej. Na program koncertu złożony był utwór Szymanowskiego, Baciewiczówny i Wójtowicza.

Odczyt o muzyce polskiej wygłosił Jarosław Tomasek.

Wagony — mieszkania

GDAŃSK, (PAP). — Gdańska dyrekcja PKP w roku bieżącym znacznie rozszerzy akcję wczasów. W miejscowościach nadmorskich wybrzeża staną na bocznicach kolejowych w okresie letnich wczasów wagony — mieszkania, w składach od 20 — 50 wozów.

Wagony te będą służyły jako mieszkania dla wczasowiczów w okresie wypoczynku. W każdym z wagonów znajdą pomieszczenie dwie rodziny.

Korzystać z tego oryginalnego campingowania będą tylko warsztatowi z rodzinami.

Zwiedzamy majątki państwowe (II)

Największy na Lubelszczyźnie ośrodek hodowlany powstanie w Uhrusku

Robotnicy folwarczni przychodzą do pracy o siódmej. Ale podwoje stajni i obory otwierają się o wiele wcześniej. Po dzwonku który zwołuje do pracy w majątku, dojarki już niosły w białkach mleko, a pastuchy i stajenni wypędzali bydło do wodopoju. To nie na nas dzwonią, — mówi fernal Ajfler, który poił dwa piękne żrebaki. Stałem przy studni i podziwiałem maść młodych koni sprowadzonych ze Szwecji. Grzbiet i boki mają jasno kasztanowate, nogi zaś, podbrzusze, grzywę i ogon — białe. Wyglądają, jakby odlane były z porcelany.

Kazimierz Ajfler jest jednym z najlepszych fernali w majątku. To też administracja poleciła mu nadzór nad delikatnymi zimnokrwistymi „nordenami“.

— Nie masz to jak nasze konie. Wytrzymałe są. Te zaś, należy strzec jak oka w głowie.

OD MIESZANEJ DO CZERWONEJ POLSKIEJ.

Tow. Roman Łukomski zarządza majątkiem od 1945 roku. Oprowdza on mnie po folwarku. Największym z zabudowań majątkowych jest kompleks połączonych ze sobą budynków, w których mieszczą się: stajnia, obora i chlewnia. Spalona przez Niemców budowa została obecnie odbudowana. Drewniany strop pokryto falistym eternitem. W stajni i w oborze sportrzegamy porządek i czystość. Budynek chlewni jest na ukończeniu.

Obora przedstawia kompletną mieszaninę ras. Tylko 12 jałówek odróżnia się od reszty krów i cieląt. Są one jednej rasy — czerwonej.

— Właśnie nastawiamy się na hodowlę tej rasy — mówi rzadca, ponieważ ona najbardziej odpowiada naszym warunkom.

W roku bieżącym Okręgowy Zarząd PNZ zaplanował zakupić dla majątku Uhrusk 40 krów oraz ok. 40 jałówek. Ponadto, w majątku zostanie założona wzorowa chlewnia na 250 sztuk świń. Majałek Uhrusk już w najbliższych latach stanie się jednym z największych majątków hodowlanych na Lubelszczyźnie.

W KUROWIE w co drugim domu spotyka się albo szewca, albo kuśnierza — podażanie, gdy dojeżdżamy do rozdzielnej po obu stronach szosy osady.

Na pierwszym kilometrze z nią, przecieramy oczy. Z lewej strony wyrasta las miniaturowych szybów wiertniczych. Mała tabliczka z napisem „Państwo we Zakłady Futrzarskie — wyjaśnia sytuację. Szyby wiertnicze okazują się szalunkiem pod żelazobetonową konstrukcję hali fabrycznej o kubaturze 14 tysięcy m. sześciu. Budowę rozpoczął we wrześniu ub. roku, teraz stoi pod dachem nowoczesny piętrowy budynek administracyjny z olbrzymią świetlicą na głównym planie — a w sierpniu zagrają maszyny. W garbarni przy wyprawie skór i szyciu kożuchów znajdzie pracę 240 kuśnierzy z Kurowa.

NAWET MROZY NIE ZAHAMOWAŁY ROBÓT

Wiercenia były, nawet pięć krotne, gdyż cztery razy grunt okazywał się za wilgotny, aby udźwignąć żelazobetonową konstrukcję. Teren fabryczny obejmuje 2 ha, dawane przez gminę Kurow Państwowym Zakładom Futrzarskim. Odstąpili je 4 obywatelowie, którzy w zamian otrzymali ziemię w innym punkcie osady. Las sz-

Majałek Uhrusk — to pięć czworaków, w których zamieszkuje 21 rodzin fernali, administrator i rzadca. W czworakach mieści się również i kancelaria majątku. Trudności mieszkaniowe są jedną z największych bolączek majątku. Nie mniej jednak przeprowadza się budowę domu dla administracji, która nieco rozwiąże problem lokalowy.

UHRUSK — MAJATEK ZESPOŁOWY.

Administradora ob. Barnaciaka zastajemy w kancelarii majątku. — Chcecie dwa wiadra wapna? Dam wam 3. Należy dobrze wybielić oborę. Pamiętajcie także o żłobach — trzeba je przystosować dla jałówek. W najbliższych dniach przyprowadzimy 12 sztuk. Ob. Irena Boretti, kierowniczka majątku w Kulczyźnie, zapisuje do notosu wskazówki administratora. Majałek Kulczyński bowiem od stycznia br. został połączony z majątkiem Uhrusk. Posiadający przeszło 350 ha łąk i 33 ha ziemi ornej stanie się bazą hodowli jałówek.

Dowiaduję się z protokołu Powiatowej Komisji Kontroli Społecznej, że majałek w Kulczyźnie jest dobrze prowadzony przez ob. Irenę Boretti.

STERTY. STERTY...

Poważnym niedociągnięciem gospodarstwa majątku jest opóźnienie omlotu zbóż z zeszłorocznych zbiorów. W polu pozostało jeszcze do młócenia 5 stert żyta, 3 owsa, 2 wyki, i 2 koniczyny.

Administracja, tłumaczy się brakiem śpichrza dla przechowywania zboża. I rzeczywiście. Jeden mały magazyn znajdujący się na terenie majątku nie byłby w stanie pomieścić setki q namłóconego zboża. Zarząd okręgu PNZ pomimo, że jest poinformowany o tych trudnościach nie śpieszy się z odtransportowaniem zbóż namłóconych, które leżą od jesieni w majątku.

W związku z przybliżającą się kampanią siewną w majątku przebiega gruntowny remont maszyn rolniczych. W nawozy sztuczne majałek jest zabezpieczony. W kierownictwie majątku istnieje ścisła współpraca komitetu zespołowego i organizacji partyjnych z administracją. W nowo wybudowanej świetlicy raz na miesiąc odbywają się narady wytwórcze, w których biorą udział zarówno służba folwarczna, jak również robotnicy dniówkowi.

(w. g.)

Konkursy uprawy buraka cukrowego podnoszą wydajność z ha

Centralny Związek Plantatorów Przetworczych Roślin Okopowych zapoczątkował w roku 1947 wśród swoich członków konkursy uprawy buraka cukrowego. Konkursy, których zasadniczym celem jest obniżenie kosztów produkcji przez spopularyzowanie najnowszych metod uprawy oraz podniesienie rentowności buraka, dają coraz lepsze rezultaty.

Dobre wyniki ostatniej kampanii buraczanej, w której uzyskano 42.247.000 q buraków, a średnia z ha wzrosła do 189 q (ze 164,8 q w 1947 roku), zawdzięczać należy w dużej mierze właśnie konkursom.

W roku ubł do konkursu przystąpiło 10.400 plantatorów buraka, zakończyło go 8.500. Przeciętne plony buraka cukrowego z plantacji obję-

tych konkursem wyniosły 366 q z 1 ha.

Ogółem konkursiści uzyskali 443.063 q nadwyżki buraka cukrowego, co pozwoliło wyprodukować — 62.028 q cukru o wartości 930.419.000 zł. Same tylko poletka konkursowe dały nadwyżkę cukru wartości 327.081.000 zł.

W celu spopularyzowania najnowszych metod uprawy, Związek urządził 661 pokazów uprawy buraka. Poza tym na plantacjach konkursowych odbyło się 1.045 pokazów.

Plantatorzy wyróżnieni w konkursach otrzymują premie. Większość rolników, biorących udział w konkursach to małe i średniorolne chłopy, którzy przed wojną w miernym tylko stopniu, brali udział w uprawie buraka cukrowego.

Zboża i kredyty na wiosenną akcję siewną

Przy rozdziale kwalifikowanych zbóż siewnych przyznano Lubelszczyźnie 180 ton pszenicy odmianowej, 5 ton jęczmienia oryginalnego, 102 ton jęczmienia pierwszego odsiewu, 32 ton owsa oryginalnego, 23 ton owsa pierwszego odsiewu, 500 ton owsa odmiany jednolitej niekwalifikowanego i 380 ton ziemniaków jednolitych.

Elity, oryginały i pierwsze odsiewy kwalifikowane zboża nie będą mogły być nabywane w handlu prywatnym, wydawać się je będzie jedynie przy zawieraniu umów plantacyjnych.

Ceny na zboża siewne zostały wyznaczone w ten sposób, że do cen, które płać PZZ i spółdzielnie za jęczmień i owies, dopłaca się gotówką 217 zł, przy pszenicy — 286 zł, a do ziemniaków jednolitych razem z marżą zarobkową — 155 zł za 100 kg.

Przy wymianie zboża wyrodzonego, gospodarz płaci 110 kg zboża za 100 kg pierwszego odsiewu i 120 kg ziemniaków za 100 kg ziemniaków kwalifikowanych.

Przy tegorocznych dostawach

nasion kwalifikowanych położą się główny nacisk na terminowość w rozprowadzaniu, aby uniknąć opóźnień, zdarzających się w latach ubiegłych. Dla drobno i średniorolnych przyznano na zakup ziarna kredyty w wysokości 15 milj. zł.

Przy tegorocznych dostawach nasion kwalifikowanych położą się główny nacisk na terminowość w rozprowadzaniu, aby uniknąć opóźnień, zdarzających się w latach ubiegłych.

Nowe zadania Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego

Według nowej struktury organizacyjnej, Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego posiadać będzie w każdym mieście wojewódzkim hurtownię wielobranżową.

Nowe hurtownie CHPS — opierając się na uwagach sklepów, znających upodobania i potrzeby konsumenta — będą prowadziły analizę rynku. W ten sposób Centrala, oprócz swych zasadniczych czynności, polegających na rozprowadzaniu towaru przyczyni się do nadania właściwego kierunku produkcji obuwia, normując jego jakość w zakresie asortymentów, rozmiarów, fasonów i kolorów.

Ponad 2000 strażaków liczy pow. zamojski

Na terenie powiatu zamojskiego istnieje dobrze zorganizowana sieć punktów straży pożarnej. W 13 rejonowych oddziałach jest zorganizowanych ponad 2 tys. strażaków. Ponadto zorganizowano 3 pogotowia przeciwpożarowe, które znajdują się w Zamościu, Krasnobrodzie, Szczepieszynie. To ostatnie tak jak dwa poprzednie zostanie w niedługim czasie zmotywowane. Poza tym na terenie Zamościa jest oddział straży pożarnej zawodowej, którego zadaniem jest ochrona budynków zabytkowych znajdujących się na terenie miasta.

Dwa nurty w starej osadzie

NESTOR KUROWSKICH KUŚNIERZY

Jest ich dwóch — 74-letni stryj i 56-letni bratanek Ignacy i Bolesław Paneccy. Obydwaj mają twarde jak kamień odciski na poczerwiałych od garbnika rękach i są z tego dumni. Poza tym są najstarszymi spółdzielcami w osadzie.

— Spółdzielczość ciągnie jak magnes — powiedział bratanek — jeśli człowiek raz się z nią zwiąże, nie odejdzie.

Stryj Ignacy oddał właśnie do zamiany swój grunt pod fabrykę. Dowiadujemy się od niego, że Kurow był kiedyś miastem królewskim i posiada odpis prawa kuśnierskiego na skórcie ciełcej, nadanego w wieku 15 mieszkańcom tej miejscowości. Kuśnierze kurowscy mieli kontakty handlowe z Charkowem, Moskwą, Rumunią, Siedmiogrodem, Bułgarią, Jugosławią, a nawet Grecją, skąd sprowadzali skóry. Dziś przerabiają surowiec skupowany w powiatach włodawskim, okolicach Parczewa. Białej Podlaskiej, Lubartowa i Chełma. Założyli nawet spółdzielnię pracy, ale wkłady 10-tysięczne na które zdobyli

się, nie stworzyły kapitału zapewniającego należyty rozwój. W Kurowie żyje około 40 mistrzów - kożuszników, nie mogą więc założyć samodzielnej spółdzielni cechowej, ponieważ ustawa wymaga co najmniej 50. Rozpoczęli rozmowy w Lublinie i założą pomocniczą spółdzielnię cechową, by zapewnić tą drogą rozwój kożusznictwu kurowskiemu w nowym ustroju społecznym.

CI — KTÓRZY STOJĄ POZA NAWIASEM

W kurowskim szynku widnieją na bufecie 3 puszki konserw rybnych, trochę cukierków i po każda bateria wódek. Rumianolicy i zaokrągloną z przodu figurą właścicieli, oczywiście w kożusku, nie nosi piętna biedy. Nie przeszkadza to mu we wtórowaniu 3 czeladnikom szewskim w narzekaniach na ciężkie czasy, mimo że po nich też nie widać niedostatku. Ubrani dobrze, w płaszcze o wiele lepsze od przetartych kurtek Paneckich, w błyszczących butach, żalą się że nie mogą dostać skóry w handlu prywatnym. Na propozycję aby się zrzeszyli w spółdzielni

cechowej, odpowiadają, że w spółdzielni cały zysk idzie na obsługę, wolą więc prywatnie zarobić. Twierdzą, że chętnie robią parę butów za tysiąc zł. Toteż spółdzielnia będzie regularnie zaopatrywana w surowiec a za robotę pary butów otrzyma ją napewno więcej, mija bez echa. Trudno jest z tymi ludźmi znaleźć wspólny język. Jak największy zysk, przy najmniejszym wysiłku — to ich dążenia.

Gdy wyjeżdżamy, Kurow płonie czerwienią zimowego zachodu słońca. Zostawiamy za sobą dwie strugi w życiu osady, jedna szeroka i mocna, mimo że nie nabrała jeszcze właściwego rozmachu, a płynie szerokim korytem ku lepszemu jutru. Porwała ona ludzi z terenu budowy fabryki, tkwi w niej nestor i mistrz kożuszników Ignacy Panecki oddający pole pod fabrykę, tkwi jego bratanek Bolesław montujący spółdzielnię kuśnierską.

Druga — to wąska leniwa strużka. Sący się leniwie, wąziutkim, kretym korytem — to szewcy, polujący na łatwy zarobek, do których przekonań nie trafiają zdrowe argumenty. Wreszcie ona powoła z biegiem czasu i wyrzuci poza nawias życia malkontentów niezdolnych do pracy w pierwszym wielkim nurcie. (ra)

NASI KORESPONDENCI PISZĄ:

Praca wre jak w ulu

Sawczyn wraca do życia

Wieś Sawczyn położona jest na krańcach województwa lubelskiego. Znajduje się ona w gminie Chorobów pow. hrubieszowskiego. Do niedawna wieś ta była napół bezludna. Obecnie mieszka 64 rodziny, które z zapałem zabrały się do organizowania nowego życia. Dużą pomocą dla miejscowej ludności i niejako ich przewodnikiem duchowym jest nauczyciel E. Michałec. Uruchomił on nie tylko szko-

łę dla dzieci, lecz także kursy dokształcające, wieczorowe dla dorosłych. Na kursy uczęszcza 35 słuchaczy w wieku od 15 do 26 lat. Prócz tego trzy razy w tygodniu w salach szkolnych odbywa się kurs partyjny, na którym prowadzona jest nauka marksizmu dla członków kół PZPR i SL. W dokształcaniu ideologicznym bierze udział 33 towarzyszy.

W niedzielę i święta prowa-

dzone są zajęcia świetlicowe oraz Uniwersytet Ludowy. W dniu tym z sal szkolnych korzysta także nowoutworzone koło Gospodyń Wiejskich i Hufce Przeprosobienia Rolniczo - Wojskowego.

Obecnie czyni się przygotowania do wprowadzenia teatru ludowego. Praca oświatowa w Sawczynie wre jak w ulu. Zapał do nauki jest wielki. Również na odcinku gospodarczym mieszkańcy wsi przystąpili energicznie do pracy.

Obecnie są wszczęte kroki przygotowania do uruchomienia filii sklepu gminnej spółdzielni Sam. Chłopskiej. Na członków spółdzielni zapisało się przeszło 50 osób.

WYBORY

do zarządu gminnego ZSch w Piszczacu

W lożalu Zarządu Gminnego w Piszczacu odbyły się wybory do władz gminnych ZSch. Zebranie zagał tow. Ostrowski, który wyjaśnił zebranym przedstawicielom kół gromadzkich cel i znaczenie organizacji chłopskiej jaką jest Zw. Sam. Chłopskiej. Następnie tow. Hordlewiec wygłosił referat ideologiczny wskazując w nim na odbywającą się obecnie przebudowę wsi i osiągnięcia na polu oświatowym i kulturalnym w dobie powojennej.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos zebrani na sali delegaci kół gromadzkich. W dyskusji wskazywano na konieczność wciągnięcia do pracy społecznej kobiet, co znacznie usprawni pracę tej organizacji na wsi. Poza tym poruszano sprawę

założenia stacji nad matką i dzieckiem chłopskim, należytego zorganizowania w czasie orki i siewów korzystania z maszyn i urządzeń rolniczych oraz sprawy pomocy sąsiedzkiej.

Złożeniem życzeń nowo obranemu zarządowi obrady zakończono.

Czy tak wygląda oszczędność

Aktualne w okresie zimowym hasło: oszczędzaj prąd w Zamościu prawdopodobnie nie dotyczy nawet samej elektrowni. Zbyt wiele przecież jest oświetlania ulic w dzień. Nie dodaje to ani uroku, ani nie jest przez to widniej chociaż światło świeci się 24 godziny na dobę jak to miało miejsce w dniu 19 bm. na całej linii wzdłuż ulicy Lubelskiej. Nie jest to pierwszy wypadek, gdyż często światło gaśnie dopiero przed południem a nocą brak oświetlenia nawet na skrzyżowaniach ulicy

100 tys. zł. przekazała WRN na popularyzację prawa na Lubelszczyźnie

Akcja popularyzacji prawa w grudniu na terenie Apelacji Lubelskiej przybrała nieco na sile. Dała ona w sumie 135 prelekcji, a więc o 33 prelekcje więcej niż w listopadzie, oraz pewną ilość zamówień na wydawnictwa biblioteki popularyzacji prawa (na 264 tomiki) i sprzedaż 83 tomików.

Prelekcji wysłuchało około

11 tys. osób, a w dyskusji brało udział ponad 600 osób. Dla młodzieży szkolnej wygłoszono 31 odczytów.

Na szczególne podkreślenie zasługuje praca Komisji terenowej w Zamościu, która nie tylko zorganizowała największą ilość odczytów (24), lecz i zdobyła sobie stałe środowiska odbiorcze w Szkołach, w ZMP, i zakładach pracy. Przechodząc w ten sposób na akcję planową i systematyczną.

Żadnej działalności nie przejawiały komisje w Hrubieszowie, Lipsku, Przedborzu, Staszowie i Starachowicach z powodu przeciążenia przewodniczących pracą zawodową.

W ostatnich dniach grudnia ub. roku prezydium Woj. Rady Narodowej w Lublinie uchwalała swą przekazała Komisji Popularyzacji Prawa Kwotę 100 tys. zł., przeznaczając ją na cele związane z akcją popularyzacji prawa na terenie województwa. Uchwala ta świadczy, o tym, jak wielką wagę przypisuje WRN popularyzacji prawa wśród społeczeństwa Lubelszczyzny.

Skup ziół przyczynia się do zwiększenia produkcji lekarstw

Zw. Sam. Chłopskiej w Zamościu obok skupu i wymiany włókna prowadzi także skup ziół leczniczych. Ziola są odsyłane do odpowiednich fabryk, gdzie dzięki przeróbce stają się cennymi lekarstwami. Dział ten w roku ubiegłym zakupił ponad 600 kg różnych gatunków ziół. Jest to ilość stosunkowo niewielka, a spowodowana tylko brakiem stałych dostaw, ponieważ nie wszyscy ludzie doceniają korzyści jakie przynosi im zbiór.

Konferencja ZMP w Puławach

W sali starostwa w Puławach odbyła się odprawa przewodniczących kół wiejskich i szkolnych ZMP. Na odprawę stawili się 84 przewodniczących z terenu całego powiatu. Konferencję zagał ob. Barszczak, a następnie tow. Lew tak wygłosił referat o spółdzielczości. W referacie swym omówił

on zadania i cele jakie stoją przed spółdzielczością oraz udział czynnika społecznego w kontrolowaniu pracy aparatu poszczególnych spółdzielni.

Referat ideologiczno - organizacyjny wygłosił delegat Zarządu Wojewódzkiego ZMP ob. Mazurek. Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja w której wzięło udział 24 mówców.

Odśpiewaniem hymnu SFMD zakończono obrady.

Posiedzenie Rady Związków w Lubartowie

W sali Powiatowej Rady Narodowej w Lubartowie odbyło się plenarne posiedzenie Powiatowej Rady Zw. Zawodowych, w którym wzięło udział ok. tysiąca osób. Na zebraniu zostało wygłoszone sprawozdanie z obrad Kongresu oraz referat o współzawodnictwie pracy.

Po zakończeniu obrad odbyła się część artystyczna, w której wzięli udział uczniowie z miejscowego gimnazjum.

98 punktów bibliotecznych powstało w pow. hrubieszowskim

W związku z akcją upowszechnienia czytelnictwa wśród ludności całego kraju Ministerstwo Oświaty przydzieliło dla 10 bibliotek gminnych powiatu hrubieszowskiego księgozbiory. Każda z bibliotek gminnych zorganizowała po 4 punkty biblioteczne na terenie swojej gminy.

751 ha lasu i 53 km zadrzewionych dróg przybędzie w tym roku

Zalesianie nieużytków przyczynia się nie tylko do ich likwidacji, ale przysparza nam powierzchni lasów, zdewastowanych i wyrębanych w barbarzyński sposób przez okupanta. Postępuje ono systematycznie z roku na rok i jest planowane przez Dyrektora Lasów Państwowych. W roku bieżącym przewiduje się w okręgu lubelskim zalesienie 751 ha nieużytków, w tym 110 ha należących do gospodarstw drobno-rolnych. Tereny wskaże Związek Samopomocy Chłopskiej, który wypłaci na ten cel 700 tys. zł kredytów. Niezależnie od tego państwo przeznaczyło również 2.200.000 zł kredytów, tak że

ogólna suma kredytów na zalesienie nieużytków w drobnych gospodarstwach na Lubelszczyźnie wynosi 2.900 tys. zł.

Równolegle do zalesiania nieużytków obsadza się drogi drzewami i w bieżącym roku przybędzie ich w naszym okręgu 53 km.

CZYTAJcie PRASĘ RADZIECKĄ

Prenumeratę na dzienniki i czasopisma
Z. S. R. R.
przyjmuje oraz udziela wszelkich informacji
R. S. W. „PRASA”

Oddział w Lublinie

ul. 3-go Maja 14 — Telefon 39-02

Katalog do wglądu na miejscu

POLSKIE ZAKŁADY ZBOŻOWE

ODDZIAŁ W LUBLINIE

ul. Szopena 7.

zatrudnią natychmiast:

techników mechaników
techników elektryków
techników budowlanych

Podanie wraz z życiorysem należy kierować do Wydz. Personalnego w Lublinie ul. Krak. - Przedm. 15. 198

NAUKA

PRYWATNE Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych Towarzystwa Szkoły Średniej w Lublinie (ustroj semestralny) przyjmuje zapisy na wszystkie semestry, (od wstępnego do V) do dnia 1 lutego 1949 roku. Kancelaria czynna codziennie od godz. 15,30 do 19. 194 X

PRACA

BIURALISTKA o ładnym charakterze pisma potrzebna. Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem Giełda — Radziwiłłowska 9. 204 G

ZGUBY

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. Melalowiec — wyd. na nazwisko Grodzicki Edward. 199 G.

ZGUBIONO dowód osobisty oraz kartę rejestr. wyd. przez RKU Lublin — Powiał na nazwisko Terminiński Edward, zam. Olszowiec, gm. Rychawa. 200 G

UNIEWAŻNIAM książeczkę legitymacyjną (indeks) UMCS na nazwisko Stwina Roman Nr. 1232. 197 G

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Gminę Brzeziny na nazwisko Gajosz Władysław zam. Łanuchów. 201 G

ZGUBIONO kennkartę oraz leg. członkowską z Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wyd. na nazwisko Szumiło Jan, zam. kol. Wola Sernicka gm. Sernicki. 202 G

PRZEKONAJ się, że szczególnie stale mieszka w Kołaturze MORAJNEGO Lublin, Krak. Przedm. 29 i 1-go Maja 33. Oto d a l s z y d o w ó d :
Wielkie wygrane 1-ej klasy 55 Loperij zł. 500.000 na Nr. 54738, zł. 200.000 na Nr. 3115 oraz po 100.000 na Nr. Nr. 3445, 36825 i 74092 znowu padły na sprzedaż losy tej Kolektury. Czas odnowić losy do 2-aj klas. 203 G

„Sztab budownictwa” zarządza pogotowie

Obrady Komisji Rozbudowy UMCS

W dniu 25 bm. odbyła się w gabinecie prorektora UMCS prof. dr Parnasa konferencja poświęcona sprawie przygotowań do realizacji planów inwestycyjnych uniwersytetu na rb.

Konferencja zgromadziła poza przedstawicielami zainteresowanych władz UMCS także i nac. wydziałów Urz. Woj. i Zarządu Miejskiego, kierowników uspołecznionych przedsiębiorstw budowlanych, przedstawicieli Służby Zdrowia Służby Polsce i Urzędu Zatrudnienia.

Prorektor Parnas referując plan budownictwa UMCS podkreślił, że będzie dążył do realizacji przynajmniej programu „minimum egzystencji”, który obejmuje dokończenie gmachu Wydz. Rolnego, kliniki ginekologiczno-położniczej i stomatologicznej, Wydz. Farmacji, oraz budowę Instytutu Weterynarii. Program maksymalny objąłby ponadto budowę Domu Profesorskiego i Akademickiego oraz Instytutu Fizyki i Chemii. Dla przygotowania zaś dalszej rozbudowy UMCS, w ramach planu sześcioletniego należy w ciągu 1949 r. przygotować teren przyszłego „Miasteczka Uniwersyteckiego” — tzn. wytyczyć, uzbroić i wybrukować projektowane ulice (Głęboka, Sowińskiego, Dreszera Godebskiego) — i zniwelować teren.

Zarząd Miejski przejął już dokumentację techniczną prac wstępnych w Dzielnicy Uniwersyteckiej i obecnie oczekuje na przyznanie kredytów w kwocie 88 milionów zł, na które wniosek został złożony.

Nie można w obecnej chwili przesadzić wysokości i terminów uruchomienia przyrzeczonych kredytów. Na plan pierwszy wysuwa się sprawa stworzenia przy Wydziale Odnowy Urz. Woj. sprawnego aparatu kierowniczego „sztabu budownictwa”, któryby mógł zapewnić odpowiednią mobilizację sił i środków technicznych dla wykonania nawet maksy-

malnego programu rozbudowy UMCS. Miejscowe przedsiębiorstwa budowlane muszą także znaleźć się, na początek sezonu, w stanie pełnego pogotowia.

Dyskusja wykazała, że Urząd Zatrudnienia, pomimo dysponowania w obecnym sezonie kredytami w wysokości 20 milionów zł nie może pokryć zapotrzebowania na wykwalifikowane siły techniczne. Dopływ ich mogą sobie zapewnić tylko same przedsiębiorstwa budowlane przez werbunek robotników w znanych sobie ośrodkach w terenie. Do robotników niwelacyjnych na terenach „Miasteczka Uniwersyteckiego” należałoby zdobyć maszyny jako środek tańszy od robotnika. Jeden spychacz (buldozer) wykonuje pracę za 60 ludzi, a w sezonie o robotników niewykwalifikowanych będzie trudno i

„trzydniówki” junackich hufców SP mogą nie wystarczyć na pokrycie braku rąk roboczych.

W podsumowaniu dyskusji prorektor Parnas stwierdził, że realizacja wielkich tych planów wymaga należytých przygotowań i kierownictwa silnej ręki. On sam widział w Zw. Radzieckim, jak miasta fabryczne wyrastały w pustyni w okresie kilku tygodni. „Potrzeba jedynie organizatora, całością wielkich wysiłków może sprawnie pokierować nawet jeden człowiek oddany całkowicie sprawie energicznie i nie uznający słowa niemożliwe”. Wielkie zadania stają w tym sezonie przed Wydz. Od budowy naszego Urzędu Wojewódzkiego Lublin nie może się skompromitować niezdolnością wykorzystania kredytów budowlanych, o które tak usilnie zabiegał.

Audycje umuzykalniające i lekcje słuchania muzyki w Lublinie

Dążąc do upowszechnienia muzyki na wzór Związku Radzieckiego, Państwowa Szkoła Umuzykalniająca w Lublinie rozpoczyna w pierwszych dniach lutego br. cykl audycji umuzykalniających i lekcji słuchania muzyki, które będą odbywać się raz w miesiącu.

W audycjach wezmą udział liczni soliści, zespoły śpiewacze i orkiestralne oraz Filharmonia Lubelska. Celem tych audycji jest rozbudzenie zamiłowania do muzyki w szerokich warstwach społeczeństwa i bliższe zapoznanie z formami muzycznymi i sposobami wypowiedziania się twórców.

Podobne audycje cieszą się w Krakowie i Poznaniu nieby-

wałym powodzeniem. Do auli uniwersyteckiej w Poznaniu przybyło na pierwszą audycję tak wiele publiczności, że nie mogła się w salę pomieścić. Stał tam robotnik, rzemieślnik i urzędnik obok siebie, słuchali z zacięciem utworów i udzielanych wyjaśnień.

Jedna z robotniczek poznańskiej wytwórni PMT powiedziała: „Nie chodziłam nigdy na koncerty, bo byłam przekonana, że nie zrozumieć. Dziś widzę jak bardzo się myliłam”.

Czy mieszkańcy Lublina okażą tyle zainteresowania muzyką, przekonamy się na pierwszych audycjach w sali Towarzystwa Muzycznego. Usłyszymy na nich kwartet „Czwórki” Lubelskiej i orkiestrę Filharmonii Lubelskiej. Zaznaczamy, że dla członków Związków Zawodowych, młodzieży szkolnej, akademickiej i wojska audycje są bezpłatne. (rz)

Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa wychowuje nowego rzemieślnika

„Uczeń pragnący zdobyć zawód winien wyrzucić się złych nawyków i egoizmu, aby stać się w grupie klasowej i szkolnej pracujących kolegów karzącym i użytecznym” — głosi regulamin Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej.

Szkoła ta, znajdująca się przy ul. Okopowej, jest zakładem koedukacyjnym, do którego uczęszcza 359 uczniów i uczennic. Szkoła prowadzi działy: introligatorski, fotograficzny, elektryczny, fryzjerski i ogółnozawodowy, obejmujący wszystkie inne rzemiosła.

W strukturze socjalnej szkoły daje się zauważyć wyraźną przewagę młodzieży robotniczej i rzemieślniczej. Jest też młodzieży 70 proc., młodzieży chłopskiej jest 20 proc., reszta, to jest 10 proc., pochodzi ze sfer mieszczańskich.

Młodzież ma lekcje 3 dni w tygodniu, przez pozostałe trzy dni pracuje bądź w pracowniach własnych w szkole, bądź też w prywatnych warsztatach rzemieślniczych.

„Mamy pewną ilość młodzieży w dziale elektrycznym, która nie znalazła miejsca w warsztatach. Proszę o tym napisać, może który z mistrzów elektryków pomoże nam w tym kierunku” — mówi dyr. szkoły. Szkoła jest zdiofonizowana i posiada głośniki w klasach i mikrofon w instalowany w kancelarii. Stąd głos dyrektora, wydającego zarządzenia czy wskazówki wychowawcze, rozlega się we wszystkich klasach.

W szkole są dwie pracownie: fotograficzna i introligatorska. Wchodzi do pracowni introligatorskiej, znakomicie wyposażonej kosztem 350 tys. zł, które szkoła otrzymała

z Wydziału Oświatowego Zarządu Miejskiego. Właśnie młodzież tego działu wróciła z interesującej wykładki do drukarni. Na stole introligatorskim leżą pierwsze oprowiane książki dla miejskiej biblioteki im. Łopacińskiego.

„Początkowo młodzież oprowiała zeszyty, własne książki, potem po nabyciu pewnej wprawy przyjęliśmy pierwsze zamówienie z biblioteki. Robimy również teczki na akta, oprowiamy 3 tys. egzemplarzy Biuletynu Informacyjnego Izby Rzemieślniczej” — objaśnia jeden z profesorów.

UWAGA SEKRETARZE I SKARBNIKI KOM. ZAKŁADOWYCH I KÓŁ PZPR.

W związku ze scaleniem akcji na fundusz budowy Centralnego Domu PZPR oraz sporządzeniem kartoteki i przekazaniem agend nowowybranym skarbnikom — dotychczasowi skarbnicy (pełnomocnicy) Komitetów Zakładowych i Kół PZPR zgłaszają się do pełnomocnika zbioru Miejskiego Komitetu PZPR tow. Hordunia po druki protokółów i instrukcje.

Skarbnicy Kół PZPR, którzy nie będą mogli wykonać tych czynności we własnym zakresie, zgłaszają się w MK PZPR do pełnomocnika wraz ze wszystkimi dokumentami dotyczącymi zbioru.

Termin ukończenia do dnia 10. III. 1949 r.

Sekretariat Komitetu Miejskiego PZPR w Lublinie

Zapytuję młodzież czy praca introligatorska daje im zadowolenie. „O tak” — odpowiada mi. To jest praca przyjemna i daje dużo zadowolenia. Bo przecież introligator ratuje życie zniszczonej książce i czyni ją znowu użyteczną. Książka po operacji wraca z naszej pracowni na półkę biblioteczną i służy dalej ludziom, a oprowiając nowe książki przyczyniamy się do tworzenia bibliotek”.

„W naszym dziale istnieje wspólne zadanie. Klasa dzieli się na zespoły, które współzawodniczą z sobą co do jakości i ilości wykonanej pracy. Wyrabiamy też u uczniów poczucie odpowiedzialności indywidualnej i zbiorowej za narzędzia, którymi się opiekują” — objaśnia instruktor tej szkoły. „Cała sztuka polega na tym, aby zsynchronizować w harmonijną całość pracę dydaktyczną, wychowawczą i zalecać w warsztacie” — mówi wychowawca.

SPORT • SPORT

Rozgrywki w siatkówkę i koszykówkę o mistrzostwo Okręgu lubelskiego

W sobotę i niedzielę (29 i 30 bm.) odbywać się będą w dalszym ciągu rozgrywki w grze siatkowej i koszykowej drużyn męskich i żeńskich.

Program gier w sobotę (Sala WUKF) o godz. 16.30.

SIATKÓWKA MĘSKA

Cukrownia Ib — „Gród” o mistrzostwo kl. B.

Koszykówka męska o mistrzostwo kl. A godz. 17.30 „Czyn” — WKS „Lublinianka”.

W ostatnim spotkaniu o godz. 18 zmierza się w grze koszykowej o mistrzostwo kl. B Cukrownia — MKS Ib.

Program zawodów w niedzielę 30 bm. o godz. 10.30 rozpocznie się spotkaniem drużyn żeńskich w siatkówce, pomiędzy MKS Ib — WKS LUBLINIANKA Ib.

Koszykówka żeńska o godz. 11.00, grają o mistrzostwo kl. A. MKS — AZS.

W następnym spotkaniu o godzinie 12.00 rozegrają spotkanie o mistrzostwo kl. B. męskie zespoły MKS Ib i Sygnali.

W godzinach popołudniowych o godz. 16.00 odbędzie się mecz w siatkówkę, o mistrz. kl. B. drużyn męskich Czynu Ib i AZS-u.

W koszykówce męskiej o godzinie 16.30 grają o mistrzostwo kl. A. MKS — „Czyn”.

W ostatnim spotkaniu o godz. 17.30 w grze koszykowej o mistrzostwo kl. A drużyn męskich, zmierzą swoje umiejętności „Sygnali” i „Cukrownia”.

Pierwszy w tym sezonie mecz hokejowy Lublinianka — MKS

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 10-tej na boisku sportowym przy ulicy Okopowej, odbędzie się pierwszy w tym sezonie mecz hokejowy, pomiędzy WKS Lublinianką, a Międzyшкоlnym Klubem Sportowym.

WKS Lublinianka zaprasza na zabawę

Zarząd Wojskowego Klubu Sportowego Lublinianka organizuje w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 21 zabawę taneczną, która odbędzie się w salach kasyna oficerskiego WOKT. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry.

Zarząd zaprasza wszystkich członków Klubów sportowych i szerokie rzesze sympatyków do wzięcia udziału w zabawie. Wstęp ściśle za zaproszeniami.

Dokąd dziś idziemy

KINA
APOLLO: „Zielone lata”, seanse: godz. 1., 11.30, 20
BAŁTYK: „Młodzi idą”
RIALTO: „Niebo czy piekło”, seanse: 14.30, 17, 19.30

TEATR
TEATR MIEJSKI
„Żołnierz i bohater” g. 19.30.
TEATR MUZYCZNY:
„Wiktoria i jej buzar” g. 19.30

Pogotowie Ratunkowe tel. 22-73
Straż Pożarna tel. 08
Komenda Miasta M. O. tel. 23-84

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE
SOBOTA, 29 stycznia
5.20 Koncert, 6.10 Dziennik, 6.30 Muzyka, 7.00 Powiódzenie wiadomości dziennika, 7.25 Muzyka, 8.30 „Stare i nowe” (6), 8.50 Muzyka, 9.15 Aud. ZNP, 9.30 Wszelchnia Radiowa, 12.00 Wład. połudn., 12.20 Koncert solistów, 12.45 Aud. dla wsi, 15.30 „Taleka” — aud. dla dzieci, 16.00 Dziennik, 16.30 „Harcerstwo idzie na przód”, 16.45 „Przy sobocie po robocie”, 17.45 Aud. świetlicowa, 18.00 Lekcja rosyjskiego, 18.15 Muż. ludowa, 18.45 Aud. KCZZ, 19.00 Wieczór młokewiczowski („Grażyna”), 19.30 Sonata A-dur op. 101 Beethovena, 20.00 Dziennik, 20.50 „Ofensywa, która przyniosła wolność” — pog., 21.00 Koncert Krak. Ork. i Chóru Rewelersów P. R., 21.45 „Korale” — nowela, 22.00 22.50 „Karnawał robotniczy” (w przerwie o 23.00 ostatnie wiad.).

W trosce o zdrowie dziecka

Z inicjatywy Stronnictwa Demokratycznego odbyła się dnia 26 stycznia br. w lokalu SD konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele ZZ Służby Zdrowia (Seksja Lekarska), Stronnictwa Demokratycznego i RTPD.

Przewodniczył ob. Zdehlich.

Nawiązując do uchwał Zarządu ZZ Prac. Służby Zdrowia (Seksji Lekarskiej) o niesieniu bezpłatnej pomocy lekarskiej dzieciom będącym pod opieką RTPD i ChTPD, obecni postanowili dołożyć wszelkich starań, aby uchwałę tę zrealizować.

W związku z tym RTPD i ChTPD opracują plan tej akcji i uzgodnią go ze Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia.

Sprawa ta nie jest łatwa do rozwiązania z powodu przepracowania naszych lekarzy. Ofiarowanie przez nich 2 wolnych niedziel w miesiącu na niesienie bezpłatnej pomocy dzie-

ciom wymaga dużego poświęcenia. Mimo to lekarze woj. lubelskiego zdobyli się na ten ofiarny wysiłek, aby w ten sposób zadokumentować swoją solidarność z masami robotniczymi i chłopskimi.

Nowi doktorzy we weterynarii

Dnia 26. I. 1949 r. odbyła się w Rekloracie promocja nowych doktorów medycyny wet. ob. ob. Kamińskiego, Kocowicz i Wiśniewskiego. Bielińskiego i Przewoskiego.

Interesujący odczyt

W dniu 30 stycznia br. o godz. 15.15 w lokalu Związku Zaw. Prac. Bud. ul. Zamojska 37 odbędzie się interesujący odczyt nt. „Popularyzacja Prawa”

Zarząd

WYSTAWA SZTUKI LUDOWEJ W KIJOWIE

W Kijowie zorganizowano wystawę sztuki ludowej i przemysłu artystycznego Ukrainy. W 11-tu salach muzeum zebrano ponad 3.000 eksponatów. Są to kilimy, hafty, rzeźby w drzewie, wyroby ceramiczne, szkło, porcelana itp. Uwagę zwiedzających przyciągają piękne gobeliny z portretami Lenina i Stalina oraz gobelin „Zjednoczenia Ukrainy”.

MAŁON ZNANY OD 350 LAT

Drzewa manonowego użyto w Europie po raz pierwszy, rzekomo wtedy, gdy jeden z uszkodzonych okrętów wyprawy Raleigha (w końcu 16 w.) wymagał na prawy. Ten gatunek drzewa używano wówczas za dobry budulec, ale w użycie powszechne wszedł dopiero pod koniec XVIII stulecia. Stolarze uznali go wówczas za zbyt twardy do obróbki. Narzędzia ówczesne nie były obliczone na taką twardość drzewa i łepiły się bardzo szybko. Po długiej kampanii propagandowej nakłoniono w końcu stolarzy do używania twardszej stali i mahoń stał się poszukiwanym gatunkiem drzewa do wyrobu zbyt kosztownych mebli. (v)

NOWY FILM DOKUMENTARNY O LENINIE

Z okazji 25 rocznicy śmierci Lenina nakręcono nowy film dokumentarny pt. „Włodzimierz Lenin”. Ten wzruszający film opowiada o życiu i działalności geniusza rewolucji, wielkiego wodza narodów, opowiada o historycznych zwycięstwach narodu radzieckiego, odniesionych pod sztandarem Lenina, pod przewodem towarzysza Broni i kontynuatora dzieła Lenina — Józefa Stalina.

Film „Włodzimierz Lenin” nakręcili operatorzy Centralnego Studium Filmów Dokumentalnych. Autorami scenariusza są J. Triger i W. Bielajewa. Muzykę do filmu skomponował A. Chaczaturian.

REKORD ŚWIATOWY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

Dnia 24 stycznia odbyło się w Kijowie, w Republikańskim Pałacu Kultury Fizycznej i Sportu święto sportowe na cześć 16-go Zjazdu Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy.

W obecności delegatów i licznych gości odbyły się zawody sportowe, w których wzięli udział najlepsi sportowcy Ukrainy.

Miedzy innymi wystąpił zaskoczony mistrz sportu ZSRR, Aleksander Donskoi. Ustalił on nowy rekord światowy, podnosząc oburęczem 91 kg 500 gr, czyli o pół kilograma więcej, niż wynosił dotychczasowy rekord światowy.

Wasył Matrosow, brygadzysta moskiewskiej fabryki obuwia „Pażyńska Komuna” dwa lata temu wysunął projekt spopularyzowania doświadczeń najlepszych robotników wśród całej załogi fabrycznej oraz podciągnięcia wszystkich pozostających w tyle robotników do poziomu przodowników.

Poprzednio w oddziale Matrosowa wypełniano normy przeciętnie w 150%. Oczywiście były to doskonałe wyniki. Jednakże za przeciętnymi wskaźnikami ukrywały się również pewne niedociągnięcia: w zespole pracowało kilku robotników, którzy nie wypełniali norm produkcyjnych. Zdaniem Matrosowa podciągnięcie niedoświad-

czonych robotników w oddziale krajaczy, zwiększyłoby produkcję cholewek co najmniej o 2—3 tys. kompletów dziennie.

Rzeczywistość przekroczyła najśmielsze oczekiwania. Realizując plan stachanowski oddział zwiększył ilość wykończonych 4—5 tysięcy kompletów.

Za opracowanie tych nowych szczególnie wydajnych metod pracy Matrosow został odznaczony zaszczytną nagrodą stalinowską i otrzymał premię w wysokości 50.000 rubli.

Inicjatywę Matrosowa poparły gorąco załogi fabryczne nie tylko przemysłu obuwianego, lecz i innych gałęzi przemysłu ZSRR. Hut-

nicy, konstruktorzy maszyn, kolejarze, robotnicy przemysłu spożywczego, budowlanego i inni opracowali i realizują obecnie plany szerokiego stosowania stachanowskich metod pracy.

Fabryka „Kauczuk” wypełniła w ciągu 2 lat i 10 miesięcy plan pięcioletni w dziedzinie produkcji. Dodatkowy plan produkcji fabryka wypełniła jeszcze w dniu 9 października.

W roku 1947, gdy w fabryce po raz pierwszy opracowano i wprowadzono w życie metody stachanowskie, wydajność pracy wzrosła w porównaniu z poprzednim rokiem o prawie 1/3. W roku 1948 zespół fabryki przekroczył poziom wydajności pracy, zaplanowany na rok 1950 — ostatni rok planu pięcioletniego.

Opracowaniem planów stachanowców w oddziałach fabryki „Kauczuk” zajmowały się specjalne brygady, składające się ze stachanowców, majstrów, technologów, normalizatorów i pracowników planowania. Zbierali oni pomysły racjonalizacji pracy, badali organizację pracy i produkcji, zapoznawali się z ulepszeniami, które wnosili w swą pracę stachanowcy.

Żałoga fabryki zobowiązała się dać w 1948 roku 8 milionów rubli oszczędności. Zobowiązania te dawno już wypełniono z nadwyżką i robotnicy fabryki przekażą w najbliższym czasie skarbowi państwa minimum 16 milionów rubli oszczędności ponadplanowych.

A. Palladin.

Konkurs na pleśń do tekstu Adama Mickiewicza

W związku z obchodem 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Polskie Radio ogłaszają konkurs otwarty na pleśń solową z akompaniamentem fortepianu lub na chór dowolnego typu a capella lub z akompaniamentem do dowolnie wybranego tekstu Adama Mickiewicza.

Przewidziane są następujące nagrody: 1-sza — 75.000 zł, 2-ga — 50.000 zł, 3-cia — 35.000 zł, nadto za 10 utworów wyróżnionych po 15.000 zł.

Pieśni nagrodzone zostaną wydane drukiem.

W skład Jury wejdą przedstawiciele: Ministerstwa Kultury i Sztuki, Polskiego Radia, Związku Kompozytorów Polskich, Zw. Zaw. Literatów Polskich.

Prace konkursowe należy składać w terminie do dnia 31 maja 1949 r. włącznie w Ministerstwie Kultury i Sztuki (Departament Twórczości Artystycznej) Kraków skie Przedmieście 17.

Kompozycje zaopatrzone w go-dło winny być przesłane w kopercie, wewnątrz której będzie znajdować się druga zamknięta koperta również zaopatrzona godłem zawierająca imię nazwisko i adres kompozytora.

Haszysz hollywoodzki w Paryżu

Amerykańską literaturę brukową importuje się do Francji w nieograniczonej ilości. Wędruje ona na rynki księgarskie, jako pewnego rodzaju „półfabrykat” — w języku angielskim. Chodzi nie tylko o zysk ze sprzedaży książek, ale i o to, że Wall Street pragnie otumanić umysł Francuza, odwrócić jego uwagę od poważnej literatury politycznej, odczyć od myślenia na „niebezpieczne” tematy. I oto półki księgarń francuskich uginają się od powieści kryminalnych, od niesamowitych opowiadań, od pornograficznych nowel.

Długo i bezskutecznie szukaliśmy w Paryżu książek anty-faszystowskiego pisarza amerykańskiego, Howarda Fastę oraz powieści Sinclaira Lewisa „Królewska krew”.

3/5 ilości wszystkich filmów, wyświetlanych na ekranach francuskich w 1948 roku, stanowiły filmy amerykańskie — dziesiątki tysięcy metrów taśmy, na której uwieczniono niezdarne kicz o gangsterach, detektywach, nieszczyśliwych amantach, setki kinogodzin słodkiej gadaniny o biednych dziewczętach, które znalazły wreszcie bogatych mężów.

Humor



— Ładna krówka! A ile daje mleka?
— 30 litrów dziennie...
— Cudownie! A ileż tego, sprzedacie?
— 50 litrów!

Amerykańskie władze imigracyjne wydały rozkaz wydalenia ze St. Zjednoczonych greckiego pisarza antyfaszystowskiego, Petera Harisadesa, który przebywał w Ameryce od 30 lat. Deportacja do monarchofaszystowskiej Grecji jest równoznaczna dla Harisadesa z oddaniem go w ręce ślepaczy rojalistycznych.

Rzecznik zachodnio-niemieckiego biura kolejowego w Hanowerze oświadczył, że zachodnio-niemieckich kolei nakazane zostało przez władze anglo-amerykańskie. Robotnicy ci zwolnieni mają zostać z pracy z dn. 1 kwietnia.

Trybunał denacyfikacyjny w Norimberdze rozpatruje odwołanie złożone przez Franza von Papena, byłego kanclerza niemieckiego i późniejszego ambasadora Hitlera w Turcji — przeciwko wyrokowi niższej instancji, skazującego go na 8 lat więzienia.

Papen oświadczył trybunałowi ze łzami w oczach, że nie mógł brać udziału w spisku antyhitlerowskim w r. 1944, ponieważ jest „dobrym chrześcijaninem” i uważał ten spisek za „zdradę” w stosunku do „Niemców, walczących na froncie”.

Obrońca Papena żądał uniewinnienia swojego klienta na podstawie tego, że został on uwolniony przez Międzynarodowy Trybunał Norimberski.

Czyste zyski wielkich amerykańskich trustów w roku 1948, który był pierwszym rokiem realizacji planu Marshalla, osiągnęły nienotowany poziom 21,7 miliardów dolarów. W roku 1945 trusty te osiągnęły czysty zysk w wysokości 8,5 miliardów.

W przeciwieństwie do tego wartość realna płac robotników amerykańskich znacznie spadła. Według danych statystycznych, dochody 60 proc. wszystkich rodzin amerykańskich w roku 1948 wynosiły w stosunku tygodniowym jedynie 54 dolary, podczas gdy minimum egzystencji dla tych rodzin obliczone zostało na 80 dolarów.

Dostawa towarów marshallowskich do Europy i innych części świata musi być dokonywana „co najmniej w 50 procentach” na okrętach amerykańskich.

Ważność tego zarządzenia, wydanego w początkach istnienia planu Marshalla, została przedłużona przez Paula Hoffmana.

Przypomnieć należy, że Hoffman obiecywał już kilkakrotnie iż państwa marshallowskie będą mogły przewozić towary, dostarczane w ramach „pomocy” na swoich własnych okrętach.



Poprzez gęsto padający śnieg, jak przed muślinem, mignął żółty ogień, — wyspa dąk szedł Lenin, była już blisko. Tam czekał na Włodzimierza Iljicza towarzysz, który miał go na łamaczu lodu przeprowadzić dalej — przez morze Bałtyckie.

Lenin ujrzał przed sobą ciemne skały wyspy i jeszcze szybciej poszedł naprzód.

WŁAŚCIWA ROZMOWA

W czasie pobytu Lenina za granicą, w Szwajcarii, przyjeżdżali do niego towarzysze z Rosji.

W zimie w r. 1908 przyjechał pewien Gruzin. Dotychczas mieszkał na Kaukazie, i Lenina nie widział ani razu.

A przyjęto taką zasadę: wszyscy przybywający z Rosji w sprawach partii bolszewickiej udawali się najpierw do mieszkania, którego gospodynią nazywano Heleną Dymitrowną. Ta rozmawiała z każdym

przybyłym i dopiero potem rozstrzygała dokąd go kierować. Nie wszystkim dawała adres Lenina.

Ale Gruzin opowiadał tyle o pracy na Kaukazie, że zdecydowała: Lenin sam zechce z nim porozmawiać.

I dała przybyszowi adres, dokąd powinien był się udać jak najprędzej. Tylko nie powiedziała że to adres Lenina.

Tego samego dnia pod wieczór Gruzin wpadł do niej bardzo czymś zdenerwowany. I jeszcze w drzwiach zawołał:

— Dlaczegoście mi nie powiedzieli, że to Lenin?

Potem biegnąc po pokoju zaczął opowiadać:

— Och jak on na mnie popatrzył! O tak...

Przyłożył do lewego oka dwa rozsunięte palce i spojrzał ze złością na Helenę Dymitrowną. Było to tak niepodobne do Włodzimierza Iljicza, że nie mogła się powstrzymać od śmiechu. Wtedy Gruzin wpadł w zupełny rozstrój.

— Co śmieszno? Nie przygotowałem się zupełnie. I od razu opowiedziałem mu wszystko. Bez przygotowania. Wszystko co wiedziałem, co myślałem.

Heleną Dymitrowną przypominała sobie: kiedy Lenin siedział i słuchał kogoś ze specjalną uwagą, to czasem oparty o lewą rękę, przykładał do oka rozsunięte pod kątem palce, jak gdyby starał się lepiej obserwować opowiadającego. I widocznie to właśnie spęszyło przybysza, który zobaczył Włodzimierza Iljicza po raz pierwszy.

Heleną Dymitrowną zaczęła go pocieszać:

— Władimir Iljcz zawsze interesował się bardzo pracą na Kaukazie.

Ale Gruzin wciąż biegał po pokoju zdenerwowany. I wciąż powtarzał:

— Trzeba się było przygotować!

Potem przypomniał sobie:

— Rozpytywał mnie o Stalina. A sam, jak widać, wie o nim więcej ode mnie...

Stopniowo jednak Gruzin uspokoił się, włożył palto, baszyk i wyszedł.

Nazajutrz Helena Dymitrowna zobaczyła się z Leninem. Okazuje się, że Lenin był bardzo zadowolony ze spotkania z kaukaskim. Tylko nagle roześmiał się i powiedział:

— Poradźcie mu aby zdjął baszyk. Bo to już zbyt wyraźnie, że jest z Rosji. I do tego z Kaukazu!

Heleną Dymitrowną pośpieszyła odszukać Gruzina: trzeba było uspokoić towarzysza. Ale Gruzin gdy ją zobaczył, zaczął mówić pierzyszy:

— Zrozumiałem. Przez całą dzisiejszą noc nie spałem, wciąż myślałem o swej rozmowie z Leninem. I cóż? Mówiłem tak jak trzeba! Opowiedziałem mu wszystko, co miałem na sercu. Bo jakżeż inaczej rozmawiać z Leninem? Teraz jestem zupełnie spokojny: rozmowa była właściwa.

DO DOMU, DO ROSJI

Gdy w Rosji przepędzono cara, Lenin przybywał za granicą w Szwajcarii. Dowiedziawszy się o tym, Lenin nie chciał czekać ani chwili. Nie mógł pozostać zdalek od ojczyzny wyrwał się do Rosji.

C. d. n.